Nr. 11. Kraków, dnia 30. listopada 1917. Rocznik XXXVIII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują „Dziennik rozporządzeń“ bezpłatnie.

L. 92572/917.
I. b. Kraków, dnia 12 listopada 1917.

ROZPORZĄDZENIE.

W myśl przepisu § 84. rozporządzenia o wyciągach osobowych i ciężarowych z d. 8. lutego 1917 r. L. 103125/16 właściciel wyciągu obowiązany jest całe **urządzenie wyciągowe poddawać** raz na 2 miesiące fachowej rewizyi, oraz co roku przeprowadzić dokładne zbadanie wyciągu wraz z próbą na obciążenie i zerwanie liny.

Na podstawie tego przepisu Magistrat wzywa wszystkich P. T. właścicieli wyciągów, aby w określonych powyżej terminach przeprowadzali peryodyczne rewizye i badania urządzeń wyciągowych przez osoby do tego uprawnione, np. firmy instalacyjne i o wynikach tych rewizyi, względnie badań, przedkładali Magistratowi poświadczenie na przepisanym formularzu. Poświadczenie to ma być podpisane tak przez właściciela wyciągu, jak i firmę, która rewizyę przeprowadziła.

Formularze na poświadczenia te wydaje w godzinach urzędowych Budownictwo m. Oddział A., oficyna Magistratu III. p. drzwi Nr. 24.

Magistrat zwraca przytem uwagę, że celem utrzymania urządzeń wyciągowych zawsze w należytym stanie, wskazane jest stałe powierzanie konserwacyi i nadzoru nad wyciągiem fachowej firmie instalacyjnej,

Niestosujący się do tego rozporządzenia karani będą w myśl przepisu § 92. rozporządzenia o wyciągach oraz narażą się na zamknięcie z urzędu i opieczętowanie wyciągu.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa.

L. 10662/917.
I. b. Kraków, dnia 24. listopada 1917.

OBWIESZCZENIE.

Rada m. Krakowa uchwałą z d. 15. listopada 1917 zmieniła następujące **nazwy ulic** w dzielnicy XVII. Krowodrza:

Ulica Zgubiona na ulicę „Będzińską“ a przecznicę od ulicy Lubelskiej (dawniej św. Ducha) nazwała ulicą „Słonınicką“.

Powyższą uchwałę podaje się do publicznej wiadomości.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

L. 101684/917. Kraków, 21/IX. 1917.

WYKAZ

nowego policzbowania domów w ulicy św. Bronisławy w Dz. XIII. (Zwierzyniec).

Strona prawa.

Liczba porz.	Liczba spis.	Nazwisko właściciela	L. hip.
		Narożnik Kr. Jadwigi (kapliczka p. Jezusa	
(1)	154	Kuźnia Stanisława Szczuka	
3	„	dom mieszk. dtto	
(5)	163	Ogród (dom od ul. Kr. Jadwigi) Andrzej i Katarzyna z Konopków Boba	
(7)	91	Ogród, dom wejście od ul. Kr. Jadwigi, Nowak Sylwester	
9	} 90	Kościół św. Salwatora	
		Za kościołem domek kościelnego wł. PP. Norbertanek	
11	227	Tow. bud. tanich domów urzędn.	
(13)	228	Dr. Julian Praschill (Nr. 1. ul. Anczyca).	

Strona lewa.

Liczba porz.	Liczba spis.	Nazwisko właściciela	L. hip.
		Narożnik ul. Ks. Józefa	
2	88	L. 1. przy ul. Ks Józefa, Pobudkiewicz Jan	
(4)	„		
(628)	„	Kościółek św. Magdaleny (Gontyna)	
		Narożnik ul. Gontyny (1-wszy)	
(10)	243	Klaudyusz Dębicki (Gontyna L 1.)	
12	242	Henryk i Helena Kudelkowie	
14	241	Dr. Starzewski Maryan	
16	240	Dr. Adolf Skrzyński	
18	239	Dr. Feliks Koneczny	
(20)	238	Dr. Maryan Szyjkowski (Gontyna 11.)	
		Narożnik ul. Gontyna (2-gi)	
(22)	.237	Dr. Jan Stołyhwo (Nr.14. Gontyna)	

Strona prawa. Liczba porz.	spis.	Nazwisko właściciela	Ł. hip.	Strona lewa. Liczba porz.	spis.	Nazwisko właściciela	Ł. hip.
		Narożnik ul. Anczyca (1-wszy).		(24)		Pola orne PP. Norbertanek	
15	236	Antoni Doerman (Nr. 2. ul Anczyca).		(26)		dtto	
				(28)		dtto	
17	235	Tow. bud. tanich domów urzędn. (Nr. 4. ul. Anczyca).		30		Budynek cmentarny i cmentarz parafii zwierzynieckiej	
		Narożnik ul. Anczyca (2-gi)				Most nad ul. Bystrą	
(19)	234	Józef Cieplik (Nr. 13. ul. Anczyca)				Brama forteczna	
(21)		pola orne, ogrody				Droga do zbiornika wodociągu miej.	
(23)		dtto					
(25)		dtto					
		Zjazd na ul. Bystrą					
		Most nad ul. Bystrą					
		Brama forteczna					
		Droga do kopca Kościuszki					

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa.

L. 122783/917
B. a.

Kraków, dnia 27. listopada 1917.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, że dom przyziemny murowany dawniej należący do Dz. XIII. Zwierzyniec a oznaczony L. sp. 25. dz. XIII. stanowiący ciało hipoteczne lwh. 27. Dz. XIII. wskutek oddzielenia gruntów znajdujących się poza korytem Rudawy a przydzielonych do Dz. XIV. Czarna Wieś, Magistrat oznacza nową liczbą spisową L. 6. Dz. XIV. do którego dojście jest przez drogi polne od ul. Piastowskiej, a starą liczbą spisową L. 25. Dz. XIII. dawniej gmina katastralna Zwierzyniec, znosi się jako zbyteczną.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa.

WYKAZ

4% obligacyi gminy miasta Krakowa

z pożyczki Koron 23,600 000, wylosowanych przy XVII. ciągnieniu w dniu 2. listopada 1917 roku.

Serya A. po 200 koron: Nr. 89, 858, 1114, 1274, 1397, 1400, 2083, 2400, 3254, 3554, 3900, 4163.

Serya B. po 1000 koron: Nr. 141, 277, 300, 1270, 1271. 1770, 1955, 2151.

Serya C. po 2000 koron: Nr. 563, 590, 976, 1468, 1651, 1871, 2107, 2647.

Serya D. po 5000 koron: Nr· 562, 843.

Serya E. po 10000 koron: Nr. 144, 349, 510.

Uwaga: Wylosowane obligacye wypłacane będą w nominalnej wartości w dniu 1. maja 1918 roku, w głównej Kasie miejskiej w Krakowie.

Kraków, dnia 2. listopada 1917 r.

Miejska Izba obrachunkowa.

Wylosowane i niezrealizowane obligacye:

Serya	Numer	Rok 1910	Rok 1913	Rok 1915
A	1306		3/11	
A	1556	2/5		
A	1956			2/11
A	1998			2/5
C	925			1/11

L. 107474/917
V. b.

Kraków, d. 9. listopada 1917 r.

OBWIESZCZENIE.

A. W miesiącu lipcu 1917 r. znaleziono następujące **przedmioty:**

Art. 530 pęk kluczy,
„ 532 pęk kluczy,
„ 533 4 klucze na kółku,
„ 534 torba skórzana żółta zamknięta,
„ 535 pugilares z 119 kor., markę pocztową za 5 h, medalionik w złotej oprawie,
„ 533 kluczyk,
„ 537 bucik damski biały,
„ 538 pugilares,
„ 175 Dep. II. 340 kor.
„ 539 pierścionek złoty damski z niebieskim kamykiem,
“ 540 pugilares, 4 kor., 2 fotografie i medalionik Matki Beskiej,
„ 541 torebka damska, pugilares 1 kor. 97 h, binokle, koronka z paciorków i inne drobiazgi,
„ 542 scyzoryk,

Art. 43 pugilaras i 1 kor. 04 h,
„ 175 4 kor.,
„ 545 pugilares z 2 kor.,
„ 546 pęk kluczy z legitymacyą Katarzyny Lembas,
„ 547 obrączka srebrna,
„ 175 100 kor.,
„ 223 5 jednokoronowych banknotów,
„ 295 pugilares 28 kor. 40 h,
„ 296 zegarek srebrny z ochraniaczem i łańcuszkiem niklowym,
„ 297 pugilares, klucz, 2 K. 44 h. moneta turecka.

B. **Przedmioty pozostawione u znalazców.**

1. Pies legawy,
2. Pies wyżeł.

Oprócz tego poprzednio lnb następnego miesiąca i w innej gminie znaleziono przedmioty:

A) Złożono:

Art. 530 pugilares 2 K. 04 h., znaleziony dnia 28. czerwca 1917.
„ 544 karta zastawnicza nadesłana przez c. k. Dyrekcyę Policyi w Tarnowie,
„ 239 płaszcz studencki znaleziony dnia 26. listopada 1916 r.,
„ 307 pęk kluczy w liczbie 7 sztuk znaleziony d. 4. sierpnia 1917 r.,
„ 365 chustka znaleziona d. 22. sierpnia 1917 r.

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, aby się, o ile mogą dowieść prawa, zechcieli zgłosić się po odbiór tych rzeczy do biura Wydziału V. b. Magistratu (nowa oficyna II. p. Nr. drzwi 27) między 12. a 1. godziną codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel.

W razie przeciwnym przedmioty te wydane będą znalazcom a po upływie trzech lat przejdą na ich własność lub też sprzeda się je w drodze licytacyi, przyczem nadmienia się, że przedmioty ulegające łatwo zniszczeniu, jak np. części odzieży, zostaną sprzedane w drodze licytacyi w trzy miesiące licząc od dnia ogłoszenia.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa.

Nominacye

Urzędników Magistratu.

Na zasadzie uchwały Rady miejskiej z dnia 2. lipca 1917 r., zamianowali zostali pod warunkami w dekretach wyszczególnionymi:

1. P. **Maryan Anastazy** 2. im. **Lenk**, prowizoryczny adjunkt Budownictwa miejskiego **nadetatowym komisarzem budowy w IX. kl. rangi** z płacą roczną 2800 K., kwaterowem w rocznej kwocie 960 K., dodatkiem budowlanym 400 K., oraz prawem do 4. trzechleci po 200 K. rocznie. (Lp. 2362/17 prez.).

2. P. **Kazimierz Henryk Teodor** 3 im. **Teleśnicki** prowizoryczny adjunkt Budownictwa miejskiego **komisarzem budowy w IX. kl. rangi** z płacą roczną 2800 K, kwaterowem w rocznej kwocie 960 K., dodatkiem budowlanym nie wliczalnym do wymiaru emerytury w kwocie 400 K., rocznie oraz z prawem do 4 trzechleci po 200 K. rocznie. (Lp. 2358/17 prez.).

Na zasadzie §. 89 statutu uchwały Rady miejskiej z 23. lutego 1917 oraz z 2. lipca 1917 zamianowani zostali pod warunkami w dekretach wyszczególnionymi:

1. P. **Jan Franciszek Mikołaj** 3 im. **Dłużyński** prakt. konceptowy Magistratu z płacą roczną 2200 K, kwaterowem w rocznej kwocie 768 K., prawem do 3-ech trzechleci po 200 K. rocznie, oraz do dodatku osobistego w kwocie 200 K. rocznie po przebyciu 20. lat służby w tej samej kl. rangi. (Lpr 2507/917).

2. P. **Ludwik Hełmski**, praktykant konceptowy Magistratu **nadetatowym koncepistą Magistratu w X. kl. rangi** z płacą roczną 2200 K., kwaterowem w rocznej kwocie 768 K., prawem do 3-ech trzechleci po 200 K. rocznie, oraz prawem do dodatku osobistego w kwocie 200 K. rocznie po przebyciu 20 lat służby w tej samej kl. rangie. (Lpr. 2516 17).

3. P. **Alfred Radwanek**, praktykant kancelaryjny Magistratu z dniem 15. października 1917 **asystentem kancelaryjnym Magistratu w XI. kl. rangi** z płacą roczną 1600 K., kwaterowem w rocznej kwocie 576 K. prawem do 3-ech trzechleci po 200 K., oraz dodatkiem osobistym wliczalnym do podstawy wymiaru emerytury w kwocie 200 K. rocznie po przebyciu 20. lat służby w tej samej kl. rangi. (Lpr. 3792/17).

Protokoły obrad Rady miejskiej.

Posiedzenie nadzwyczajne (35. w kadencyi XVII.) **z dnia 8. listopada 1917 r.**

Obecni:

Przew.: I. Wiceprez. m.: Jan Kanty Federowicz.
II. Wiceprezydent m.: Józef Sare.
III. Wiceprezydent m.: Karol Rolle.
Sekretarz Rady: Dr. Tadeusz Kannenberg.

Radców miejskich obecnych **83**.

Początek posiedzenia o godz. 12-tej w południe.

Uroczyste posiedzenie ku uczczeniu Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego.

Klatkę wchodową od parteru do II. piętra udekorowano bogato i efektownie dywanami, roślinami i zielenią. Na I. piętrze umieszczono ozdobiony kwieciem biust Tadeusza Kościuszki. Również salę posiedzeń Rady miasta Krakowa przybrano dywanami i laurami. Nad trybuną prezydyalną umieszczono Orła Białego na tle zieleni, udekorowanej kwiatami biało-czerwonymi. Trybunę prezydyalną, ławy magistrackie, krzesła radzieckie i posadzkę pokryto pięknymi dywanami, Galeryę i loże wypełniła szczelnie publiczność przeważnie panie i młodzież; również w loży dziennikarskiej, oprócz reprezentantów prasy, zjawiła się znaczna liczba zaproszonych pań.

Rada miejska zjawiła się po nabożeństwie do sali posiedzeń „in corpore“. Radcy wszyscy przybyli w strojach uroczystych. Obok loży dziennikarskiej zajęła miejsce deputacya oficerów Legionów polskich. W pierwszym rzędzie krzeseł radzieckich zasiedli:

rektor Uniw. Jagiell. Dr. Żórawski, profesor Dr. Jerzy Mycielski, pułkownik hr. Lamezan, rotmistrz Wojciech Kossak, księża kanonicy Dr. Wadolny i Dr. Podwin, wiceprez. namiestnictwa St. Grodzicki, inspektorzy krajowej Rady szkolnej radca dworu Zaleski i St. Rzepiński, marszałek powiatowy Dr. Skrzyński i wielu innych zaproszonych gości ze wszystkich sfer miasta.

Zebranie rozpoczęło się o godz 12. w południe. Na trybunie zajął miejsce wiceprezydent Federowicz, po prawej stronie wiceprezydent Sare, po lewej wiceprezydent Rolle. W uroczystości wzięli udział wszyscy wyżsi urzędnicy Magistratu. Przewodniczący otworzył posiedzenle punktualnie o godz. 12. w południe.

Następnie przemówił:

Mowa przewodniczącego wiceprezydenta Federowicza.

Szanowni Panowie!

W kaderze św. Jana w Warszawie odrodził się oto majestat polskiej suwerenności państwowej. Trzej zaufaniem całego społeczeństwa darzeni mężowie stanęli na czele powstającego państwa, jako jego widoma zwierzchnicza głowa, jako budowniczowie przyszłego tronu polskiego. Wypadek ogromny, którego wspomnienia we wszystkich pokoleniach polskich, jakie po nas przyjdą, budzić będzie zawsze dreszcz radości i podziwu dla czasów, w których się wypadki takie rozgrywały. Jest obowiązkiem tego pokolenia polskiego, któremu przypadł w udziale zaszczyt dźwigania całego brzemienia tych dzisiejszych czasów, rozumieć i oceniać należycie wypadki, które doszły do skutku zrządzeniem losu, ale także i jego własnemi, największemi ofiarami życia i mienia.

Miasto Kraków — pierwsza stolica Polski, musi w tem przodować całemu naszemu ogółowi, tak jak przodowało mu zawsze we wszystkiem, co było sprawą narodową, co do odrodzenia narodowego zmierzało. W tej sali przed 38-miu miesiącami zrodził się **„czyn“** polski w tej wojnie, zrodziły się Legiony polskie, jako wyraz niezmniejszonej w niczem woli narodu polskiego, do odzyskania pełni należnych mu praw do samodzielnego bytu narodowego i politycznego, do równości z innymi cywilizowanymi narodami świata.

Tą niezłomną wolą, która się tu u nas w Krakowie w ciało historycznego czynu przyoblekła, kierowała myśl polityczna, myśl głęboka i realna, której słuszność nieraz przez wypadki na chwilę zaciemniona, wraca jednak za każdym razem do polskiej świadomości coraz pełniejsza i świetniejsza.

Myśl ta, jak wszystko naprawdę wielkie i mądre była nieskończenie prosta i jasna. Założeniem jej było, że wojna między mocarstwami rozbiorowemi musi przynieść w swym ostatecznym rezultacie zmianę politycznego położenia narodu polskiego, wnioskiem zaś z tego założenia, że Polacy powinni wykorzystać te wyjątkowe warunki w taki sposób, aby budować przyszłość w łączności i oparciu o zachód, w szczególności zaś o to stare państwo, w którem część naszego narodu posiadała już na długo przed wojną względną pełnię praw narodowych.

Szanowni Panowie! Wojna przybrała nie przeczuwane przez nikogo rozmiary. Wir jej krwawy pociągał za sobą kolejno coraz to inne narody, nawet kontynenty. Szale wojny ważyły się i chwiały nieraz bardzo szybko i niepochwytnie. Nic dziwnego, że umysły nasze pragnąc znaleźć drogę jakąś w tym zawrotnym labiryncie, gubiły się i nieraz porzucały tę nitkę Aryadny, jaką była i jest owa nasza myśl zasadnicza.

Tymczasem jednak cóż widzimy dzisiaj na początku czwartego — i da Bóg — już chyba ostatniego roku tej strasznej wojny?

Oto owa nasza wielka i prosta myśl nie tylko nie zaginęła w odmęcie wojny, nie tylko nie podzieliła losu tylu politycznych koncepcyj, które się w czasie tej wojny rodziły, lecz oto żyje ciągle i przyobleka się w rzeczywistość.

Albowiem mimo wszystko te wielkie akty odradzania się państwowości polskiej od 5. listopada 1916 r. począwszy, wiążą się z istotą tego właśnie programu, który przed trzema laty tu, w tej sali, proklamowany, uświęcony następnie został na setkach pobojowisk zlanych obficie krwią naszych Legionistów. (huczne oklaski).

Tak jak dzisiaj rzeczy stoją, myśl ta wielka okazała się prawdziwą w swojej istocie, natomiast jeszcze nie potwierdzoną przez życie w swojej formie. Istotą tej myśli było, że zbawienie Polski leży w jej własnym wysiłku, dokonanym w oparciu się o mocarstwa centralne. Myśl ta przyoblekła się częściowo w realne kształty w aktach 5. listopada i 12. września, w oddaniu państwu polskiemu szkolnictwa i sądownictwa, wreszcie w objęciu steru budującej się nawy państwowej przez Radę Regencyjną.

Ale dalszy rozwój tej myśli czekać jeszcze musi swego ziszczenia. Jej podstawowym momentem było, że Królestwo Polskie złączone z Galicyą w jedno państwo niepodległe, wejdzie w stały związek z tą sławną starą monarchią i jej wspaniałą dynastyą. Ta część programu naszego nie ziściła się dotąd. Ale nie znaczy to, że się nie ziści, gdyż na wszelkie wątpliwości odpowiada rozum, a może jeszcze bardziej nieomylny polski instynkt, że nikt z nas nie potrafi pogodzić się z tem, aby Polska była bez Krakowa, a Kraków bez Polski. (huczne oklaski).

Panowie! Zebraliśmy się, aby uczcić powstanie majestatu polskiej suwerenności państwowej. Święto wielkie i radosne. My się rzeczywiście radujemy szczerze i serdecznie. To nie konwenans nas tu zgromadził. ale potrzeba serca. A czyż to nasze polskie uczucie mogłoby nas tu wszystkich dzisiaj zgromadzić, gdybyśmy mieli rzeczywiście wrażenie, że w tym wielkim hymnie dziękczynnym, któryśmy dzisiaj rano wraz z arcypesterzem naszym najdostojniejszym, odśpiewali, dziękowaliśmy Bogu za — oddzielenie Krakowa od Polski?

Nie! Nam ta myśl nawet w głowie powstać nie mogła. Albowiem my wszyscy czujemy, że dokonana w Warszawie intromisya Rady Regencyjnej, to dopiero początek tego wielkiego dzieła odbudowy Polski państwowej, odbudowy, której my tu w tem mieście i w tym kraju nie światkami tylko, ale radosnymi, pilnymi i ofiarnymi uczestnikami będziemy.

Inaczej być nie może i z pewnością nie będzie. Ta wojna w tem jednem stwarza już dzisiaj nieza-

chwtaną pewność, że przeżytki starych systemów i starych pojęć muszą ostatecznie ustąpić miejsca nowym systemom i nowym pojęciom. Na czele zaś tych nowych pojęć stoi prawo narodów do samodzielnego życia. Ono musi znaleźć uznanie. Musi stać się rzeczywistością. Bo jest ono nietylko postulatem uczucia, lecz w tej wojnie właśnie okazało się także kategorycznym imperatywem wszelkiego rozumu stanu. Narody rozdarte bezduszne, narody krzywdzone, narody niezadowolone, dostarczyły tych najsilniejszych materyałów wybuchowych, które rozdzieliły cywilizowaną ludzkość w tej wojnie. Swój nowy ustrój musi ona z konieczności oprzeć na zasadzie zadowolenia narodów.

Oto podstawa — mam wrażenie — niezachwiana, na ktorej opierając się, możemy dziś bez cienia obawy, że los nas narodowo pokrzywdzi, że zostaniemy wykluczeni od stołu państwowej Polski, oddać z głębi duszy cześć majestatowi tej nowej Polski, który oto w Warszawie wciela się w Radę Regencyjną.

Dzięki tej zasadzie możemy i powinniśmy myśli nasze wypowiadać jasno i szczerze bez obawy, że będziemy gdziekolwiek w tem państwie lub poza niem źle zrozumiani, bez obawy, że przez tę naszą szczerość naruszymy w czemkolwiek nasze obowiązki wiernych i wdzięcznych poddanych naszego młodego monarchy, który w krótkim czasie swego panowania złożył już tyle dowodów przenikliwej mądrości stanu i szlachetności monarszego serca.

Dlatego jakkolwiek nie należymy jeszcze do tej części sławnej naszej ojczyzny, w której poczyna się już dzisiaj wznosić majestat niepodległej Polski, jakkolwiek odczuwamy i uznajemy pełnię naszych obowiązków wobec monarchii, możemy mimo to, z głębi radością wezbranego serca powitać polską Radę Regencyjną hołdem kornym i życzeniem najusilniejszem, aby Bóg Najwyższy tak błogosławił jej pracom, iżby ziściły się oczekiwania całego polskiego narodu, iżby to, w co wierzyliśmy przed wojną, nadzieją na co krzepiliśmy się w najbardziej ponurych czasach tej wojny, stało się jak najrychlej rzeczywistością.

Za chwilę podpiszecie Szanowni Panowie adres do Rady Regencyjnej, który jej w imieniu Krakowa zawieziemy. W dokumencie tym wyrażone zostały wszystkie nasze uczucia, wszystkie wierzenia, wszystkie uzasadnione nadzieje. Cały ich skarb składamy w ręce Rady Regencyjnej. Wierzymy, że to ręce mocne i sprawne. I w tej głębokiej wierze wznosimy okrzyk: Najjaśniejsza Rada Regencyjna niech żyje!

Zebrani trzykrotnie okrzyk powtórzyli.

Przewodniczący udziela głosu wiceprez. Saremu.

Wiceprez. **Sare** imieniem Prezydyum miasta przedstawta wniosek:

Rada miasta uchwali:

„Przyjmuje się adres hołdowniczy dla Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego z tem, że adres ten złoży w Warszawie delegacya Rady miejskiej, wyznaczona przez prezydyum wspólnie z przewodniczącymi klubów radzieckich“.

Następnie przewodniczący udziela głosu sprawozdawcy r. m. Srokowskiemu.

R. m. **Srokowski** wstępuje na trybunę referenta i odczytuje następujący adres Rady miejskiej do Rady Regencyjnej.

Adres:

Najjaśniejszej
Radzie Regencyjnej Królestwa Polskiego
Prezydyum i Rada królewskiego stołecznego Krakowa
cześć i hołd.

Najjaśniejsza Rado!

Kiedy przez Sprawiedliwość Boską powołana a szlachetną mądrością potężnych monarchów wprowadzona rozpoczynasz Najjaśniejsza Rado wiekopomne dzieło odbudowy niepodległego Panstwa Polskiego, jest potrzebą naszych serc i naszego rozumu złożyć Ci zapewnienia najgłębszego hołdu, jaki się Najwyższej Władzy Państwa Polskiego od wszystkich Polaków, gdziekolwiek są, należy.

Miasto Kraków, Stolica Piastów i Jagiellonów, kolebka wielkiej, dziś częściowo dopiero odbudowanej państwowości polskiej, serce Narodu Polskiego i jego najdrogocenniejszy relikwiarz jeszcze nie należy do tej politycznej całości, nad którą Tobie Najjaśniejsza Rado powierzona została najwyższa państwowa władza. Tem silniej za to czuje się nasze miasto przynależnem do tej wielkiej, mimo wszystko niepodzielonej, i niepodzielnej polskiej jedności narodowej, która czuje i rozumie, że każdy krok ku odrodzeniu części przymnaża zdrowia i siły całości.

Niezachwianie ufni w tę Boską Sprawiedliwość, której szczęśliwy a krwią bohaterską czterech pokoleń polskich zasłużony wyrok widzimy już w aktach z dnia 5-go listopada 1916 r. i z dnia 12-go września 1917 r., wierzymy, że rozpoczęte przez nie wielkie dzieło naprawy straszliwych krzywd, naszemu narodowi zadanych, będzie doprowadzone do końca.

Tobie Najjaśniejsza Rado przypada w tem wielkie narodowe i światowo historyczne zadanie. W Tobie bowiem ucieleśnia się ta najwyższa zdolność narodowej spoleczności, jaką jest zdolność budowania własnego silnego i praworządnego państwa, której Naród Polski złożył tak świetne dowody w Konstytucyi 3-go maja, której niespożyta siła przejawiła się zaraz w pierwszych dniach wojny światowej w zapadłem tu w Krakowie postanowieniu wzięcia czynnego udziału w tej wojnie i w wystawieniu wawrzynem sławy dzisiaj uwieńczonych, w setkach bitew wypróbowanych Legionów polskich.

Ten wielki skarb polskiej zdolności państwowej, która potężną dłonią Chrobrego biła słupy graniczne na Dnieprze, która nie mieczem i nie ogniem, ale rozumem i sercem trzy narody wielkie połączyła Unią, która w przepięknych instytucyach prawa i wolności wyprzedzała resztę cywilizowanego świata, skarb tej polskiej państwo-twórczej zdolności spoczął dziś w Twoich dłoniach Najjaśniejsza Rado.

Masz go nie tylko strzedz ale pomnożyć tem wszystkiem, czego potrzebuje państwo nowożytne, przemożnymi sąsiady otoczone, na ziemi, nielitości-

wym pługiem świeżo przeoranej, wśród niebywałych warunków odradzające się.

Pierwszy Twój manifest Najjaśniejsza Rado napawa nas otuchą i napełnia wiarą, że temu zadaniu niebywałemu podołasz, że niezachwianie i rozumnie, odważnie i ostrożnie poprowadzisz Naród Polski do tych wielkich celów własnego niepodległego bytu państwowego, które mu w zgiełku wojny światowej zostały przywrócone.

Ponieważ zaś wielkie dzieła potrzebują wielkiej miłości, czci i zaufania, przeto i my także Najjaśniejsza Rado spieszymy zapewnić Cię, że czcimy w Tobie i kochamy Najwyższą Władzę powstającego Państwa Polskiego". (Długotrwałe oklaski).

Przewodniczący konstatuje, że przez oklaski wniosek prezydyum został przyjęty.

Zebrani na sali odśpiewali unisono pierwszą zwrotkę pieśni „Boże coś Polskę".

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godz. 1½ w południe.

Posiedzenie zwyczajne (36. w kadencyi XVII.) **z dnia 15. listopada 1917 r.**

Obecni:

Przewodniczący: I. Wiceprezydent m. Jan Kanty Federowicz.

II. Wiceprezydent m.: Józef Sare.

III. Wiceprezydent m.: Karol Rolle.

Sekretarz Rady: Dr. Tadeusz Kannenberg.

Radców miejskich obecnych **63**.

Początek posiedzenia o godz. 5¾ po południu.

Przed porządkiem dziennym.

Ocalenie Najjaśniejszego Pana.

Przewodniczący zawiadomił Radę m., że z powodu szczęśliwego ocalenia Najjaśniejszego Pana od grożącego mu niebezpieczeństwa, prezydyum miasta wysłało imieniem miasta depeszę do cesarskiej kancelaryi z wyrazami najwyższej radości.

Przewodniczący ponawia dziś te życzenia, które są szczerym wyrazem społeczeństwa polskiego i wznosi okrzyk: Najjaśniejszy Pan-Cesarz i Król Karol I. niech żyje!

Rada okrzyk ten trzykrotnie powtórzyła.

Wspomnienia żałobne.

Przewodniczący mówi:

„W głębokim żalu po zgonie ś. p. Adama Fedorowicza, delegata p. Namiestnika, z prawdziwym smutkiem przychodzi mi dziś poświęcić serdeczne wspomnienie Jego pamięci.

Straciliśmy w Nim dzielnego obywatela, męża wielkich zalet serca i umysłu, który piastując przez szereg lat wysoką godność urzędniczą, umiał zawsze pogodzić swe stanowisko z dobrem mieszkańców miasta.

Myśmy zetknęli się z Nim bliżej w czasie, gdy pełnił obowiązki komisarza fortecznego, a — śmiało to powiedzieć można — trudne te obowiązki spełniał jak prawdziwy obywatel i nie było wypadku, aby odmawiał swej pomocy, ilekroć prezydyum miasta zwracało się do Niego o poparcie w rozlicznych sprawach gminy.

To też pamięć o nim długo pozostanie w sercach naszych.

Drugie żałobne wspomnienie poświęcić muszę ś. p. Mieczysławowi Onyszkiewiczowi, długoletniemu i zasłużonemu członkowi Wydziału krajowego. Ś. p. Onyszkiewicz oddał cenne usługi naszemu miastu, gdy jako kierownik departkmentu spraw gminnych objął referat rozszerzenia granic Krakowa. Prowadził osobiście pertraktacye z ramienia Wydziału krajowego z miastem Podgórzem i okolicznemi gminami.

Cześć pamięci zmarłego.

Panowie przez powstanie daliście wyraz współczuciu, co zapisane zostanie w protokole z dzisiejszego posiedzenia".

Sprawozdanie aprowizacyjne.

(Przewodnictwo obejmuje wiceprez. Sare).

Wiceprez. J. K. Federowicz wstępuje na trybunę referenta i składa wyczerpujące sprawozdanie o stanie aprowizacyi w mieście.

Węgiel.

St. radca Mgtu Dr. Sikorski złożył sprawozdanie co do stanu zapasów węgla.

R. m. Adelman zgłasza wniosek o otwarcie dyskusyi.

Uchwalono.

R. m. Hałatkiewicz zgłasza wniosek:

„Wzywa się Prezydyum miasta, aby w interesie ochrony zdrowia szkolnej młodzieży rządowych szkół średnich w Krakowie, pobierającej naukę w nieodpowiednio opalanych zakładach:

1) bezzwłocznie wyjednało na powyższy cel u miejscowych władz wojskowych z ich zapasów zasiłek węgla do dyspozycyi gminy — i węgiel ten w porozumieniu z kierownikami szkół średnich rozdzieliło między pojedyncze zakłady;

2) aby równocześnie udało się do prezydyum Koła polskiego we Wiedniu o wyjednanie u władz centralnych odpowiednich przesyłek węgla ze specyalnem przeznaczeniem dla wymienionych krakowskich szkół średnich; wreszcie

3) aby w porozumieniu z delegatem do Rady szkolnej kraj., p. radcą Konopińskim podjęło starania o przyspieszenie tegorocznych szkolnych feryj świątecznych". (LM.: 124737/17 IV.).

Wiceprez. Sare wyjaśnia katastrofalny brak węgla w elektrowni miejskiej.

R. m. Chwastek proponuje aby odnieść się z apelem do Koła Polskiego o pomoc.

R. m. Wielgus wnosi:

„Wzywa się prezydyum miasta, aby bezzwłocznie poczyniło jak najenergiczniejsze starania w Kole polskiem, w Ministerstwie dla Galicyi, u Namiestnika i u innych władz centralnych o natychmiastowe wyasygnowanie miastu odpowiednich funduszów na

prowadzenie w nieprzerwanym ciągu zapomogowej akcyi bonowej, w jak najszerszych rozmiarach i by pod żadnym warunkiem nie dopuściło choćby do ograniczenia tej akcyi".

R. m. Potuczek rorusza sprawę kontraktów o ziemniaki na zimę b. r. dla personalu kolei półn. Mowca zgłasza dwa wnioski:

„Prezydyum miasta wezwie Koło polskie do zażądania od władz wiedeńskich, poczynienia wszelkich zarządzeń zmierzających ku rozdziałowi sezonowych plonów rolnych, specyalnie ziemniaków, tak wcześnie, by rozdział mógł nastąpić przed nadejściem mrozów, by w ten sposób ochronić plon ten przed zepsuciem się, a ludność możliwie wcześnie uspokoić przed grozą głodu w zimie". (LM. 124735/917 III. c.).

Oraz drugi wniosek:

„Prezydyum miasta wezwie Koło polskie do zażądania u władz wiedeńskich, by rekwizycye i wywóz plonów rolnych z kraju mogły być przeprowadzone dopiero po zaspokojeniu potrzeb krajowych, wywóz ten zaś był zależnym od przydzielenia krajowi dostatecznych ilości węgla, żelaza, skóry itp. artykułów potrzebnych bądź to do aprowizacyi ludności, bądź opędu naszego przemysłu i rękodzieła". (LM. 124734, 1917 III. c.).

R. m. Kosobudzki zgłasza dwa wnioski:

„Z uwagi, że mieszkańcom naszego miasta grozi wygłodzenie i wymarznięcie z powodu braku wszelkich środków żywności i opału, rada m. zwraca się do Koła polskiego, aby bezzwłocznie zajęło się aprowizacyą miasta i kraju.

Rada m. uprasza prezydyum, aby pomagało posłom w przeprowadzeniu powyższych konieczności dla miasta". (LM. 124739/917 III. c.).

Oraz drugi wniosek:

„Rada m. uchwali zwrócić się do komendy armii z prośbą o sprzedaż 1000 wagonów węgli dla Krakowa z wojskowych zapasów".

R. m. St. Nowak podnosi skutki braku węgla dla szkół i młodzieży.

R. m. Adelman zgłasza wniosek:

„Wzywa się prezydyum m do wysłania delegacyj do władz wojskowych, aby uzyskać odstąpienie 1.000 wagonów węgla na cele gminne". (LM.: 124738/917 III. c.).

R. m. Guzikowski domaga się otwarcia dla przywozu artykułów żywności granic Królestwa Polskiego.

R. m. Potuczek odnośnie do artykułu zamieszczonego niedawno w „Głosie Narodu" o nieobywatelskości kolejarzy stwierdza, że kolejarzom nie wolno badać zawartości wagonów, ani je kontrolować. Zarzuty podniesione we wspomnianym artykule są niczem nie uzasadnione.

Wiceprez. Federowicz stwierdza, że dużo nieszczęścia sprowadza zamieszanie, spowodowane zwalczaniem się różnych władz między sobą i brak fachowości. Największą plagą dla ludności są wszelkiego rodzaju centrale. Mowca oświadcza, że jeżeli nie otrzyma bezpośredniego przydziału jarzyn dla miasta, ogłosi nazwiska nie tylko jawnych, lecz i cichych wspólników. Galicya musi się bronić i oświadczyć, że taki stan, jaki jest obecnie, trwać ciągle nie może. Ostatnim środkiem samopomocy kraju będzie zapowiedziany na 25. b. m. zjazd przedstawicieli miast Galicyjskich, wszystkich posłów miejskich, do rady państwa i do sejmu wreszcie członków komisyi gospodarczej Koła polskiego.

Co do konfiskat sprawozdawca prosi o uchwalenie wniosku, aby odnieść się do Namiestnictwa z żądaniem, aby wszelkie artykuły konfiskowane w Krakowie, były sprzedawane wyłącznie tylko mieszkańcom naszego miasta (LM.: 124736/917 III. c).

W głosowaniu uchwalono wszystkie zgłoszone wnioski.

Urlop.

Rada m. udzieliła r. m. hr. Wodzickiemu urlopu na 3. miesiące dla poratowania zdrowia.

Przydzielenie do Komisyi.

Rada m. powołała do komisyi gazowo-elektrycznej i drogowo-kanałowej r. m. Meusa i Mitasińskiego zgodnie z ich życzeniem. (Lpr. 4473/917).

Moratoryum.

R. m. Kosobudzki zgłasza nagły wniosek:

„Że względu, że stosunki gospodarcze naszego kraju wcale się nie poleszyły od zeszłego roku, owszem znacznie się pogorszyły, a to:

1) przez zupełny zanik surowych materyałów dla wykonywania przemysłu, oraz

2) przez zupełny brak towarów dla obrotu handlu,

3) przez dziesięciokrotne podrożenie towarów odzieżowych i środków żywności, które dla stanów żyjących z pensyi, powodują ich ruinę, wobec tego Rada m. uchwali:

a) nie przeprowadzać dalszej odbudowy moratoryum,

b) utrzymać w całej dotychczasowej rozciągłości moratoryum sędziowskie na cały czas wojny.

W tej sprawie zwrócić się należy bezzwłocznie do Ministeryum dla Galicyi i do Koła polskiego. (LM.: 124890/917 II. a.).

Nagłość a następnie wniosek uchwalono.

Porządek dzienny.

Taksa dla domu kalek.

Imieniem Sekcyi IV. wiceprez. Rolle wnosi:

Rada miasta uchwali:

1. Zgodnie z postanowieniem § 60. ust. 9. statutu gminnego ustanawia się dla M. Domu kalek i nieuleczalnych pod wez. św. Anny i filii tegoż domu, poczynając od d. 1. lipca 1917 dzienną taksę za zaopatrzenie jednego chowańca lub chowanicy jak następuje:

a) dla gmin przynależności w kwocie 2 K 50 h

b) dla osób prywatnych przynależnych gminy m. Krakowa 3 K, nieprzynależnych do gminy m. Krakowa 3 K 50 h.

2. Gminy i osoby prywatne, które w przeciągu 14. dni, licząc od dnia następującego po dniu doręczenia wezwania o zwrot kosztów zaopatrzenia, nie uiszczą tychże kosztów, obowiązane będą płacić

ustawowe odsetki zwłoki w wysokości 5% od sta (§. 1334 k. c.) a to od dnia następującego po dniu doręczenia wezwania o zapłatę, aż do dnia rzeczywistej zapłaty.

3. O ustanowionej taksie zawiadomić c. k. Starostwa, Rady powiatowe, oraz Magistraty i Urzędy miejskie w Galicyi, a nadto Magistraty większych miast austryackich. (L. $\frac{489/16}{3.}$ | VI. a.

Uchwalono.

Deklaracya w sprawie zasklepienia Rudawy.

Imieniem komisyi drogowo-kanałowej referent st. r. bud. Kłeczek wnosi:

Rada miasta uchwali:

Odnośnie do uchwały Rady m. z d. 24/XI. 1916 do L. 96899/916 i następnych odezw c. k. Namiestnictnictwa z d. 15/IV, 2/VII. i 12/IX. 1917 r., L. 58612/VIII. c. 115841/VIII. c. i $\frac{160880}{2468}$ | VIII. c. złożyć deklaracyę co do bezwarunkowego partycypowania gminy m. Krakowa 25%-owym datkiem w przekroczeniu preliminowanych na 600.000 K, kosztów robót około zasklepienia starego łożyska Rudawy od alei Krasińskiego do ul Piastowskiej. (LM.: 99783, 1917 B. b.).

Uchwalono.

Na wniosek r. m. Bandrowskiego następujące sprawy przyjęto **„en bloc"**.

I. Regulacya ul. św. Wawrzyńca.

Wniosek Sekcyi I. Rada miasta uchwali:

1. W celu regulacyi ul. św. Wawrzyńca w Dz. VIII. w Krakowie sprzedać Zgromadzeniu X.X. Kanoników regular. lateraneńskich przy kościele Bożego Ciała na Kazimierzu z parceli lk. 822., stanowiącej ulicę św. Wawrzyńca, a objętej wyk. hip. l. 1. ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. VIII. Kazimierz, gminy m. Krakowa własnej część o pow. 310 m^2 czyli 86·2 s^2, oznaczoną na planie Budown. miej. z d. 16. lutego 1917, nową lk. 822/2 za ryczałtową cenę kupna w kwocie 750 K, płatną przy podpisaniu kontraktu.

2. Cena kupna przypadnie na dochód funduszu regulacyi miasta.

2. Koszta kontraktu, planików, stempli, intabulacyi oraz należytość przenośną poniesie strona kupująca.

4. Do podpisania kontraktu obok p. Prezydenta m. lub tegoż zastępcy upoważnia się r. m. Andrzeja Guzikowskiego i Dra Ludwika Merza, a w razie przeszkody jednego z nich r. m. Walentego Dudka. (LM.: 98551/917 I. c.).

II. Linia regul. ul. Królewskiej.

Wniosek Sekcyi I. Rada miasta uchwali:

1. Zatwierdza się linię regulacyjną ul. Królewskiej po południowej stronie między ul. Chocimską a kościołem podług Budown. m. oddz. B. z d. 18. lipca 1917 w Nowej Wsi Narodowej Dz. XV., według czerwonej linii i głosek a—b przy szerokości tejże ul. na 20 m., przyczem przyjmuje się tamże po stronie północnej ogródki 5 m szerokie.

2. Poleca się Magistratowi przystąpić do wykupna gruntu narożnego przy ul. Chocimskiej po po stronie południowej ulicy i przedłożenia wniosków Radzie miejskiej. (LM.: 75601/917 Bb.).

III. Nazwy ulic.

Wniosek Sekcyi I. Rada miasta uchwali:

1. Dotychczasową ul. Zgubioną, położoną w Dz. XVII. „Krowodrza" nazwać ul. Będzińską.

2. Przecznicę od ul. Lubelskiej, dawniej św. Ducha, położoną w Dz. XVII. „Krowodrza" ul. Słomnicką. (LM.: 10662/917 B. b.).

IV. Legat.

Wniosek Sekcyi I. i III. Rada miasta uchwali:

Gmina m. Krakowa nie przyjmuje legatu w kwocie 1000 K, zapisanego do rąk miejskiego zarządu cmentarza przez ś. p. Piotra Capelę lub Czapalę, zmarłego d. 28. marca 1915, testamentem z d. 13. marca 1915, na zabezpieczenie kosztów oświetlenia growca tegoż i jego żony na cmentarzu krakowskim corocznie w dniu WW. Świętych oraz kosztów utrzymania porządku około tego grobowca i kosztów jego dekoracyi kwiatowej corocznie przez całe lato. (LM.: 53563/917 I. a.).

Uzupełnienie komisyi statystycznej.

Wiceprez. Rolle imieniem prezydyum wnosi na uzupełnienie komisyi statystycznej przez powołanie do niej trzech r. m. Dr. Damskiego, Dr. Muszkowskiego i Staszczaka. (L. prez. 4472/917).

Uchwalono.

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie 8½ wieczór.

Posiedzenie tajne (17. w kadencyi XVII.) **z dnia 15. listopada 1917 r.**

1. Prowiz. kontrolorom Zakładu cz. m. Wacławowi **Mikoszewskiemu** i Władysławowi **Kosińskiemu**, przyznano ad personam od d. 1. listopada b. r. dodatki funkcyjne po 480 K rocznie. (L. prez. 3074/917).

2. Irenie **Kopffównej**, córce b. pomocnika kancel. Magistratu ś. p. Henryka Kopffa, przyznano w drodze łaski od d. 1. lipca 1917 r. począwszy, na czas jej niezdolności do zarobkowania, datek na utrzymanie w kwocie 240 K rocznie, z tem, że wymieniona ma być co do swej zdolności zarobkowania badana przez lekarza m. co lat trzy. (L. prez. 1922/917).

3. Maryi **Krupowej**, wdowie po b. pomocniku Zakładu cz. m. Antonim, przyznano od dnia śmierci męża, tj od d. 4. marca 1917 r. dożywotnie zaopatrzenie w drodze łaski w kwocie 240 K. rocznie. (L. prez. 1056/197).

4. Maryi **Krupowej**, wodowie po ś. p. Sebastyanie etat. woźnym Muzeum Narodowego, przyznano po myśli §. 14. statutu emer. pensyę wdowią w kwocie 400 K rocznie od dnia śmierci jej męża tj. od d. 29. marca 1917 r., oraz tytułem datku na wychowanie syna Feliksa, od powyższego terminu aż do pełnoletności syna Feliksa tj. do d. 14. grudnia 1936 r.,

względnie wcześniejszego zaopatrzenia kwotę 8) K rocznie. (L. prez. 3018/917).

5. Etatowemu maszyniście m. Piotrowi **Śliwińskiemu**, przyznano w uznaniu długoletniej, nader wydatnej pracy dodatek osobisty niewliczalny do emerytury w kwocie 360 K. rocznie, a to od d. 1. lipca 1917 r. (L. prez. 778/917).

6. Andrzejowi **Kobieli**, b. majstrowi kamieniarskiemu w kamieniołomach m. w Dz. XXII., przyznano w drodze łaski dożywotnie zaopatrzenie w kwocie 240 K. rocznie, a to od d. 1. lipca 1917 r. począwszy (L. prez. 2982/917).

7. Franciszce **Góreckiej**, wdowie po emer. etat. woźnym Magistratu Wojciechu, przyznano po myśli §. 14. statutu emeryt. od dnia śmierci męża tj. od 6. maja 1917, pensyę wdowią w kwocie 632 K. 10 h. rocznie. (L. prez. 2080/917).

8. Wiktoryi **Pałczyńskiej**, wdowie po etatowym tercyanie miejskim przyznano wliczając do podstawy wymiaru emerytury w drodze łaski czas służby prowizorycznej jej męża od d. 1. lipca 1895 r. do d. 23. lipca 1907 r., pensyę wdowią po myśli § 14. statutu emerytalnego w kwocie 425 K. 50 h. rocznie, zaś tytułem datku na wychowanie dwojga nieletnich dzieci, a to syna Wiktora aż do d. 16. sierpnia 1932 r i córki Stefanii do d. 16. lutego 1926 r., względnie do czasu wcześniejszego zaopatrzenia wymienionych dzieci, po 85. K. 10. h. rocznie, a to od dnia śmierci męża, względnie ojca tj. od d. 16. marca 1917 roku. (L. prez. 1781/917).

9. Maryi **Stopowej**, wdowie po b. polowym m. w Podgórzu ś. p. Franciszku Stopie, podwyższono w drodze łaski z dniem 1 lipca 1917 r., przyznany jej uchwałą Rady m. podgórskiej z d. 22. stycznia 1912 r. dar z łaski w kwocie 180 K. rocznie na kwotę 300 K. rocznie. (L. prez. 1591/917).

10. Tekli **Majkowej**, wdowie po b. prowiz. grabarzu m. w Dz. XXII. ś. p. Kajetanie Majce, przyznano w drodze łaski od d. 1. sierpnia 1917 r. począwszy, dożywotnie zaopatrzenie w kwocie 300 K. rocznie. (L. prez. 1818/917).

11. Janowi **Raźniakowi**, stóżowi Zakłanu cz. m. przyznano w drodze łaski od dnia zwolnienia ze służby dożywotnie zaopatrzenie w kwocie 450 K. rocznie. (L. prez. 1871/917).

12. Józefowi **Marszewskiemu**, fornalowi Zakładu cz. m., przyznano w drodze łaski dożywotnie zaopatrzenie w kwocie 480 K. rocznie, a to od dnia zwolnienia go ze służby. (L. prez. 1870/917).

13. Nieuwzględniono prośby Jana **Grünberga**, emerytowanego pachołka miejskiego o podwyższenie emerytury. (L. prez. 1597/917).

Sprawozdania z posiedzeń Sekcyj i Komisyj.

Sekcya prawnicza.

Posiedzenie w dniu 6. listopada 1917 r.

Na posiedzeniu załatwiono sprawę pobierania **opłat** przez gminę za przechowywanie w depozycie miejskim **rzeczy znalezionych**.

Sekcya szkolna.

Posiedzenie w dniu 14. listopada 1917 r.

Uchwalono kredyt **50.000 koron na** jednorazowe **zapomogi dla nauczycielstwa** krakowskiego.

Następnie wybrała Sekcya **delegatów** do **komisyi budżetowej** w osobach r. m. Dra Samuela Aronsohna, Dra Bandrowskiego, Stanisława Nowaka i Dra Schneidra.

Posiedzenie wspólne Sekcyi II. i III. w dniu 6. listopada 1917 r.

Na posiedzeniu powzięto uchwały w kilkunastu **sprawach osobistych** funkcyonaryuszo gminy względnie wdów i sierót po nich, dalej w sprawie udzielenia **pomocy finansowej** dla towarzystwa wzaj. pomocy urzędników Magistratu oraz utworzenia w etacie służby Muzeum Narodowego nowej posady **dozorcy muzealnego**.

Komisya dla nadzoru Woli Justowskiej.

Posiedzenie w dniu 16. listopada 1917 r.

Na posiedzeniu przyjęto do wiadomości **sprawozdanie zarządu o** dotychczasowych najkonieczniejszych **robotacb w lesie wolskim**, następnie po omówieniu zasadniczej sprawy przyszłego **planu gospodarczego** parku ludowego, wybrano subkomitet złożony z r. m. X. Caputy, Szarka, Szatkowskiego i Turskiego, z ramienia dyrekcyi kasy oszczędności m. Krakowa powołano dyr. Federowicza.

Komisya dla przemysłów gospodnio-szynkarskich.

Posiedzenie w dniu 19. listopada 1917 r.

Komisya wydała **opinię** co do szeregu podań **o** udzielenie i przeniesienie **koncesyj** gospodnio-szynkarskich.

Komisya drogowo-kanałowa.

Posiedzenie w dniu 23. listopada 1917 r.

Po wyczerpującej dyskusyi komisya uchwaliła wnioski odnoszące się do nadesłanego przez Wydział krajowy projektu **ochrony miasta od powodzi** powyżej klasztoru PP. Norbertanek.

Następnie przyjęto do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z **budowy kanału** w ul. Mikołajskiej, tudzież przyznano dodatkowy kredyt na pokrycie kosztów budowy tegoż kanału. Również przyznano podwyżkę cen za wykonywać się mające **roboty brukarskie** na rok 1918. W końcu wezwano Budownictwo m. oddz. b. o wypracowanie projektu rozszerzenia istniejącego chodnika w ul. Karmelickiej na przestrzeni oo rogu ul. Krupniczej do ul. Rajskiej.

Komisya teatralna.

Posiedzenie w dniu 26. listopada 1917 r.

Dyrektor Siedlecki złożył sprawozdanie repertuarowe na dalszą część sezonu.

Następnie komisya przyjęła propozycye dyrektora co do przyznania dodatków drożyźnianych dla artystów i służby obu teatrów miejskich.

W dalszym ciągu omawiano sposób uczczenia przypadającego w przyszłym roku jubileuszu 25-letniego istnienia teatru miejskiego.

Komitet Muzeum Narodowego.

Posiedzenie w dniu 17. listopada 1917 r.

Dyrektor prof. Dr. Feliks Kopera przedłożył sprawozdanie za rok 1915/6. W roku tym wśród ciężkich warunków odświeżono i przemalowano sale Sukiennic, urządzono i otwarto galeryę nowoczesnej sztuki, oraz urządzono składy przyszłego historycznego Muzeum w gmachu poszpitalnym na Wawelu, Muzeum Czapskich z powodu braku służby i sił urzędniczych musiano zamknąć i nie zdołano otworzyć dla publiczności.

W tym roku wzbogaciło się Muzeum cennymi nabytkami. Naprzód zbiorami ś. p. Adolfa Sterbschussa, nad których okatalogowaniem odbywa się obecnie praca, a potem zbiorami ś. p. Eustachego Jaxy Chronowskiego.

Dyrektor wykazywał ile cennych przedmiotów oferowanych do nabycia Muzeum narodowemu nie mogło Muzeum dla braku środków nabyć i przeszkodzić wywozowi za granicę. Brakowi środków na ochronę zabytków przed wywozem z kraju zaradzić może tylko społeczeństwo przeznaczając stały fuudusz na pomoc w tym kierunku do dyspozycyi bezzwłocznej Zarządu.

Wreszcie uchwalił Komitet zwrócić się do Prezydyum miasta z prośbą o wyjednanie kredytu na odnowienie i wyposażenie cennych dzieł Piotra Michałowskiego legowanych Muzeum narodowemu przez ś. p. Józefę Michałowską. Prześliczna ta kollekcya dzieł tworzyć będzie ozdobę Muzeum narodowego a wystawioną zostanie w całej świetności po zamknięciu obecnej kościuszkowskiej wystawy.

Komitet przyjął sprawozdanie Dyrektora do wiadomości i uchwalił prelimiarz budżetu na rok 1917/18.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie pod zarządem A. Szyjewskiego.